

Wiadomości numizmatyczno-archeologiczne

organ Towarzystwa numizmatycznego

Nr 6

C Z E R W I E C

Rok 1916

Wychodzą miesięcznie.

Prenumeratę i korespondencję należy nadsyłać pod adresem

Redaktora DRA MARYANA GUMOWSKIEGO,
Muzeum Czapskich w Krakowie.

PRENUMERATA WYNOŚI:

Rocznie Kor. 10, Mrk 10, Rb. 5,
Półrocznie Kor. 5, Mrk 5, Rb. 2.50

Numer pojedynczy Kor. 1.50

Ogłoszeniu: cała strona 30, 1/2 str. 15, 1/3 str. 10,
1/4 str. 7.50, 1/6 str. 5 Kor.
Inserat 3-razowy ma 25% rabatu, roczny 50%

Skład główny w Muzeum Czapskich i w Księgarni Spółki Wyd. Polskiej w Krakowie.

TRESC: 1. *Tadeusz Solski*: Polska moneta wojenna z r. 1914/15. — 2. *Sew. Tymieniecki*: Zarysy do dziejów mennic koronnych Zygmunta III. w XVI. wieku. — 3. Literatura numizmatyczna. — 4. Kronika.

Polska moneta wojenna z roku 1914/15.

(Ciąg dalszy).

2. Asygnaty kasowe Gminy m. Lwowa.

(Zob. tabl. III.)

Drugim rodzajem prywatnej monety papierowej, wydanej przez miasto Lwów w okresie rosyjskiej okupacji, były asygnaty kasowe 100 koronowe.

Geneza ich wydania jest następująca: Skutkiem niespodzianej ewakuacji i wyjazdu austriackich władz państwowych ze Lwowa, znalazły się bez żadnego zaopatrzenia sfery urzędników rządowych, tak miejscowych, jak i tych wszystkich, którzy z prowincji schronili się do Lwowa. Obliczają, że do 35 tysięcy osób, uwzględniając rodziny onych urzędników, pozostało bez środków do życia.

Celem uchylenia grożącej nędzy między urzędnikami, przyjęło miasto staranie o tę sprawę na swoje barki. Gdy rząd rosyjski przyzwolił Gminie w styczniu 1915 r., po długich pertraktacjach, na udzielenie zaliczek na zaległe płace urzędnikom państwowym, weszło Prezydium miasta w porozumienie z konsorcjum bankowem, składającym się z Banku krajowego, hipotecznego i przemysłowego, które zezwoliło Gminie na emitowanie pełnej sumy asygnat kasowych 100 koronowych do wysokości przez rząd oznaczonej, t. j. do wysokości 1 miliona rubli, czyli według ówczesnego przymusowego kursu rubli, K. 3,330.000. Asygnaty te miały porękę całego majątku gminy, oraz zapewnienie, że będą przyjmowane przez banki do wymiany.

W dniu 6 lutego 1915 r. dostarczono Kasie miejskiej gotowych asygnat, poczem mogła nastąpić natychmiast wypłata zaliczek przez komisye likwidacyjne, których było dziesięć: polityczna, skarbowa, sądowa, kolejowa i t. d. stosownie do przynależności urzędników.

Komisye te wydawały przekazy i na ich podstawie wypłacały kasy: miejska, Banku krajowego, hipotecznego i przemysłowego w walucie rublowej i asygnatach stukoronowych. Układ banków między sobą normował sposób wymiany, a mianowicie mieniano asygnatę 100 kor. na 30 rubli waluty rublowej, lub do wysokości 60% walutą koronową, a 40% walutą rublową. Przy równoczesnem oznaczeniu waluty tych asygnat na dzień 1. listopada 1915 r. co równało się potrącaniu eskontu przy wymianie, oraz przy niestosunkowo wysokim kursie rubla (1 rb. = K. 3'33), narażeni byli korzystający z zaliczek na dość wielkie straty. Toteż po odbiciu Lwowa w memoryale do rządu austriackiego dopominano się, z pomyślnym skutkiem, o zwrot poniesionych przez to szkód.

Asygnat 100 koronowych wybito na ogólną kwotę K. 3.330.000, w obiegu znajdowało się jednak tylko za K. 2,130.000. Wykonano je według projektu art. malarza Feliksa Wygrzywalskiego również, jak bony 1. koronowe, w zakładach „Tow. akc. dla przemysłu litograficznego“. Co do formatu i niektórych szczegółów wzorowane są na rosyjskich 100 rublówkach, odbijane zaś były na poddruku niebieskawo-różowym. Wielkość: 123 × 262 mm.

Zewnętrznie przedstawiają się asygnaty wcale pięknie i artystycznie. Główna strona zawiera — prócz zwykłego wyrażenia wartości w cyfrach i słowami, seryi numeru i roku emisji, oraz miejsca na podpisy prezydenta i dwu wiceprezydentów — bogato zdobiony kartusz z napisem:

Asygnata kasowa
Koron 100 Koron

Gmina król. stoł. miasta Lwowa wypłaci okazicielowi tej asygnaty kasowej najdalej do d. 30 października 1915 r.
sto koron
w walucie koronowej

Gmina miasta Lwowa ręczy za wypłatę powyższej sumy całym swoim majątkiem.

Za pozwoleniem
wojennego Generał-Gubernatora Galicyi.

Na przedłużce po jednej stronie widać rysunek ratusza lwowskiego, po drugiej zaś kaplicy Boimów. Na odwrotnej stronie blankietu, wśród licznych dekoracji umieszczony jest na ukoronowanej tarczy herb miasta z napisem u dołu: Król. stoł. miasto Lwów.

Wszelkie materyały związane ze sprawą emisji powyższych asygnat znajdują się w lwowskiem archiwum miejskiem.

Zgodnie z zapowiedzią zaczęła kasa miejska wykupywać asygnaty 100 koronowe i bony miejskie 1 koronowe z dniem 1. listopada 1915.

3. Borysław.

Gmina Borysław wydała w dniu 7. sierpnia 1914. bony 1. koronowe na ogólną kwotę K. 22.799.

Przedstawiają się one jako pojedynczo zadrukowane kartki, wielkości 92 × 82 mm. z napisem:

Nr. ...

Bon
na 1. (jedną) Koronę
na zakupno żywności w obrębie
gminy Borysław.

Borysław, 7/8 1914.
Zwierzchność gminna

Pieczęć:

Podpis:

Tadeusz Solski.

C. d. n.

Zarysy do dziejów mennic koronnych Zygmunta III. w XVI. wieku.

(Ciąg dalszy).

Wkrótce po powyższym, w dniu 5 marca 1597 r., zeznaje przed aktami grodzkimi poznańskimi Jan Papski woźny sądowy, że wręczył Rüdigerowi dwa pozwy z kancelaryi królewskiej, jeden z powodu nie-



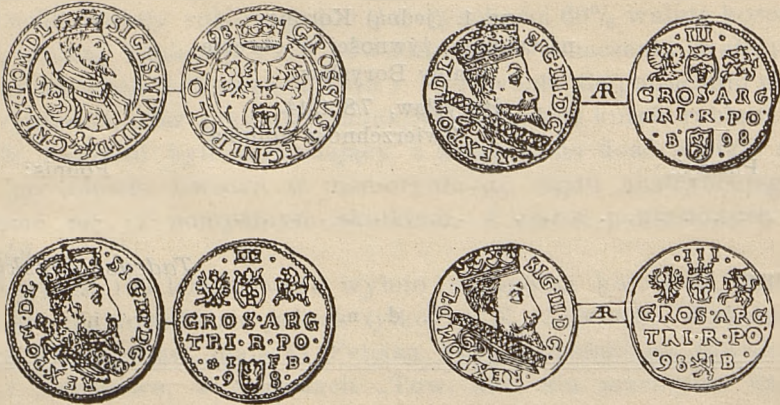
Szelągi i trojak bydgoskie z 1597 r., bite pod zarządem H. Rüdigerera.

zapłacenia należnej za miniony rok do skarbu królewskiego opłaty z mennic i drugi z powodu bicia monety wartości niższej od ustanowionej ordynacją sejmową¹⁾. Z zarzutów tych wyłómaczył się widać Rüdiger, gdyż mimo, że wykroczenia te, stosownie do słów pozwów.

¹⁾ Relationes Posnan. folio 299. Sabbato post Dominicam Quadragesimotem.

pociągały za sobą usunięcie z urzędu, pozostaje on nadal na stanowisku, a nawet aktem z dnia 13 maja 1599 r. Cikowski przyrzeka dotrzymać Rüdigerowi kontraktu „dawno między nim i mną zawartego“ i czynszu dzierżawnego nie podnosić¹⁾.

Jerzy Kindiger, którego spotkaliśmy wyżej wykonywającego przysięgę na urząd probierza przy Rüdigerze, na stanowisku swem długo nie pozostawał. Może padł ofiarą zarzutów w 1597 r., poczynionych



Grosz i trojaki bydgoskie z 1598 r.

Rüdigerowi o bicie monety lżejszej, niż to ordynacją 1580 r., przepisaniem było: a na nim, jako probierzu w pierwszej linii ciążył obowiązek pilnowania próby i wagi, a w razie nadużycia, obowiązek doniesienia Podskarbiemu lub wreszcie Cikowskiemu. A może i niedogodny był samemu Rüdigerowi, nie umiejąc patrzeć przez palce na praktyki w mennicy, dosyć że niepowrotnie znika z horyzontu mennic krajowych. Następcą Kindigera w mennicy bydgoskiej był Erich Huvyr, osobistość bardzo niepewna. Żadnego dowodu wprost do niego odnoszącego się nie znajduję: ani praktykowanego zwykle aktu wykonanej przysięgi, ani innego przezeń lub przeciw niemu zeznanego. Jedynie w akcie przysięgi przez następcę Huvyra, Jana Jakóba Wambacha, w grodzie bydgoskim wykonanej, zeznaje ten ostatni, że naznaczonym zostaje na probierza (Wardein und Probirer) w mennicy bydgoskiej, po probierzu Eriku Huvyr. Przysięgę na obowiązki swe wykonywa Wambach w dniu 10 stycznia 1598 r., przy akcie spisany w trzech językach: jak zwykle ze wstępem łacińskim, sama rota przysięgi w języku niemieckim, a wreszcie w zakończeniu aktu powtórzenie, jak też wytlomaczenie treści roty po polsku: „iż on temu wszystkiemu, jako przysiągł i jako się podjął w probowaniu wszelakiej Króla Jegomości monety w Bydgoszczy ma dosyć uczynić i tak się zachować w próbowaniu tej monety bydgoskiej, jako jest konstytucja sejmowa i ordynacja Jegomości Pana Podskarbiego koronnego, a gdzieby się, czego Boże uchowaj, fałsz, szkoda, albo jakie oszukanie w tem próbowaniu bydgoskiej monety

¹⁾ Inscriptioes Bidgost. 1599, fol. 172.

i przysiędze albo konstytucyi w czemkolwiek nie dosyćuczynienie pokazało. którą próbę tenże Jan Jakób Wambach czynić będzie. tedy tego to Jana Jakóba Wambacha i jego potomstwo będzie wolno wziąć ze wszystką majątnością jego, którąkolwiek natenczas pod jakąkolwiek jurysdykcją mieć będzie, Jegomości Panu Podkomorzemu Krakowskiemu i potomkom Jegomości, przez namiestnika albo sługi i plenipotenty Jegomości“, etc¹⁾.

Po wprowadzeniu nowego probierza do mennicy, stosunki między Cikowskim i Rüdigerem dokumentują się w aktach jeszcze kilkakrotnie, a zawsze życzliwie.

Seweryn Tymieniecki.

C. d. n.

Literatura numizmatyczna.

Langer. „Das Notgeld der Kreis- u. Stadtverwaltungen der Provinz Posen“. „Aus dem Posener Lande“ 1915, Nr. styczniowy, z 22 il. na tabl.

Ciekawy artykuł powyższy przynosi opis bonów papierowych, które się pojawiły niebawem po rozpoczęciu wojny w 24 miejscowościach W. Ks. Poznańskiego. Obok charakterystyki nastrojów ówczesnych, porusza autor kilka problemów natury ekonomicznej — nie wyjaśnił wszakże kwestyi pierwszorzędnej, mianowicie co spowodowało nagły brak gotówki w kasach oszczędności, miejskich, zaliczkowych i t. d., czy wywiezienie dla zabezpieczenia przed ewentualną grabieżą wroga dalej na zachód, czy też gwałtowne wycofanie wkładek? Dokładny opis poszczególnych okazów dobrze jest ilustrowany wyobrażeniami na światłodrukowych tablicach. Temat bynajmniej nie wyczerpany — znamy bowiem bony z 68 miejscowości Wielkopolski — zostanie gruntownie opracowany w „Wiad. num.-arch.“ (W. A.)

Dr. G. Schöttle: „Das Geld- und Münzwesen Württembergs vom 13 bis 17 Jahrhundert“. Würt. Jahrbuch für Statistik, 1914.

E. Bohlen: „Das deutsche Notgeld 1914“. Odb. z „Berl. Mrbl.“, bardzo wyczerpujący spis pieniędzy papierowych i bonów prywatnych wojennych powstałych w Niemczech w 1914 i 15 r.

Prof. Dr. Goessler: „Von den Regenbogenschüsselchen“. Odb. z „Frankenland.“ 1915. Omawia monety złote celtyckie.

C. Szwalbach: „Die neueren deutschen Taler, Doppeltaler und Doppelgulden vor Einführung der Reichswährung“. München 1915. Jest to ósme pomnożone i ulepszone wydanie znanego katalogu niemieckich talarów z XIX w., wydane nakładem firmy O. Helbing Nachf.

Jaarboek van het Konigl. Nederlandsch. Genootschap voor Munt en Penningkunde te Amsterdam 1915. Drugi rocznik Tow. Numizmatycznego w Amsterdamie, zawierający szereg artykułów, odnoszących się do numizmatyki holenderskiej, między innymi spis wykopalisk monet karolińskich znalezionych w Niderlandach.

¹⁾ Inscriptiones Bidgost. Sabbato post festum Sanctorum Trium Regum proxima 1598 fol. 474.

Dr. Jul. Cahn: „Münz- und Geldgeschichte der im Grossherzogtum Baden vereinigten Gebiete“. I, Teil.: „Konstanz und das Bodenseegebiet im Mittelalter“. Heidelberg 1911.

K. Roll: „Die Medaillen-Stempel-Sammlung des Benedictiner-Stiftes St. Peter in Salzburg“. München 1915. Spis 58 stempli do medali religijnych saleburskich, nonnberskich i michelbeuerskich.

Bernh. Müller: „Medaillen und Münzen im Dienste der Religion“. „Ein Beitrag zur christlichen Volkskunde“. Berlin.

Dr. Georg Nikolaus: „Das Papiergeld in der internat. Ausstellung für Buchgewerbe und Graphik in Leipzig 1914“. Ogólne uwagi o monecie papierowej z okazji wystawy drukarskiej w Lipsku. O polskich ani wzmianki.

E. A. Stückelberg: „Die römischen Kaisermünzen als Geschichtsquellen“. Basel 1915. Drugi nakład ciekawej i cennej broszury szwajcarskiego badacza.

Fiala: „Münzen und Medaillen der Welfischen Lande. Das neue Haus Lüneburg zu Hannover“. Leipzig und Wien 1915. Jest to 3 zeszyt wydawnictwa poświęconego monetom hannowerskim, obejmujący okres od połowy XVIII w. aż do najnowszych czasów, według bogatych zbiorów ks. Cumberland.

P. Joseph: „Die Medaillen und Münzen der Wild und Rheingrafen Fürsten zu Salm“. Bardzo pięknie wydana monografia numizmatyczna, obejmująca spis około 1000 monet i medali od końca XVI w. aż do dni naszych.

KRONIKA.

Numizmatyka na wystawach wojennych we Wiedniu. Na urządzonych w kasynie wojskowym wystawie „patriotycznej zbiórki metali“ na jednym z wielu stole rozłożono ofiarowane na cele wojenne medale brązowe, przeważnie z XIX w. Scharffa, Tautenhaqu'a i t. d. Wyjątkowo ciekawy jest medal portretowy z r. 1633., dotychczas nie znany, oraz bardzo rzadki, wybity w czasie poświęcenia cerkwi rosyjskiej w Wiedniu. Wśród reliefów odznacza się odlew oryginalnego modelu Suchardy „Złota Praga“. Pomiedzy monetami widnieją weneckie, kumańskie, oraz masa miedzaków od Franciszka II. do Franciszka Józefa I.

Drugą podobną wystawę urządził komitet prowadzący akcyę *Gold gab ich für Eisen*. Z rzad-

zych monet są tam reprezentowane podwójne talary alzackiego arcyksięcia Ferdynanda, oraz rzadkie talary brunświckie i karyńskie. Z medali zasługują na uwagę dwa Salwatora i dwie nagrody strzeleckie miast Troppau i Morawskiej Ostrawy.

Podkreślić trzeba, iż pieczę nad temi okazami rozciągnął cesarski gabinet numizmatyczny, który w ostatnich czasach wystawił w gablotach Hofmuseum wojenne współczesne bony papierowe publiczne, prywatne i mające kurs w obozie jeńców, karty i marki na chleb, tudzież nowe odznaki wojskowe i rozmaitych towarzystw. (W. J.)

Zagadnienie pochodzenia t. zw. srebra siekanego starał się rozwiązać Dr. E. Bahrfeld na zebraniu Tow. Numizmatycznego w Berlinie (*Berl.*

Mzbl. 1915, nr. 162), przy okazji objaśnienia świeżego wykopaliska w Przybrowie koło Sonnenburga. Czas złożenia skarbu (2600 gr.) określa Dr. B. około r. 1015 naszej ery. Srebro siekane służyło w stuleciu IX—XI jako przedmiot oceny wartości przy handlu zamiennym przed wprowadzeniem monety właściwej, a rozprzestrzenie jego sięga po prawy brzeg Łaby. W skarbach spotyka się przeważnie posiekane ozdoby srebrne, także sztuki i ułamki monet północno-niemieckich, słowiańskich i arabskich. Styl ozdób wskazuje na pochodzenie — nie jak dotąd uznawano — arabskie, ale raczej bizantyńskie i chińskie. Drogi, które przysły na półbrzeże Bałtyku owe importy południ-wschodnie, oznacza dr. B. w następujący sposób: 1) zachodnia, dzięki najazdom zaborczym przez Anglię, Francję i Hiszpanię aż do morza Śródziemnego z półwyspu skandynawskiego. Ostatnie echa wędrówek plemion germańskich, między VIII—X stul. po Chrystusie; 2) wschodnia, prowadząca wzdłuż Bałtyku i zatoki fińskiej, wybrzeży jezior Ładoga i Ilmeńskiego, dalej linią rzek do Morza Czarnego; wszak już w VI i VIII w. dotarły tym szlakiem gromady Waregów do Miklagard, do „wielkiego miasta“ — Konstantynopola; 3) wreszcie liczne węzły handlowe łączyły północną Europę z Azją wschodnią, Indyami i Chinami, zwłaszcza droga „jedwabnicza“, bardzo uczęszczana, przez Morze kaspijskie i stąd dalej na północ za pośrednictwem częstych karawan. — Nieco inaczej, bardziej przekonująco, kreślą drogi handlowe inni badacze, których Dr. B. — zda się — nie uwzględnia, mianowicie Dr. H. Kemke („Schriften d. phys.-ökon. Ges. in Königsberg“ t. 38, str. 79 n.) i prof. Dr. A. Szelągowski („Najstarsze drogi z Polski na Wschód“, Kraków, 1909, Ak. Um.), jakkolwiek nie rozwiązują bynajmniej tej ciekawej kwestyi, która zasługuje na poważne, ze stanowiska archeologii przedziejowej, opracowanie. (*W. A.*)

Marki metalowe na chleb wybito: w Norymberdze w białym i żółtym metalu 5 typów: w Aachen z herbem miasta; w Ausbach; Ascherleben z herbem miasta; Halla z herbem państwowym 8-mioboczna; w Mainz 4-boczna z herbem miasta; w pow. Mainz czworoboczna.

(*Br. f. Mzfr.* 1915).

Handel monetami a zakaz wywozu złota. Właściciele sklepów monet i starożytności wnieśli prośbę o pozwolenie na handel z granicą wszelkimi monetami, mającymi wartość starożytniczą. Stwierdzeniem wartości zabytków danych monet złotych zajmie się znawca z łona wiedeńskiego gabinetu numizmatycznego, albo wiedeńskiego Tow. Numizmatycznego. Spodziewane pomyślne załatwienie prośby owej ze strony rządu będzie mieć moc obowiązującą jedynie na czas obecnej wojny. (*Tamże.*)

Medal na cześć Mackensena odlany w bronzie przez Benona Elkana w Alsbach (Hessya). W otoku napis: GENERAL-FELDMARSCHALL von MACKENSEN. Portret w lewo, w polu wgłębione BE. Rs. Z chmur wystrzela błyskawica wśród „GORL-ICE“ ponad unoszącymi się i zdruzgotanymi męczami zbrojnymi. W prawo (pétitem) BENNO ELKAN 1915. Średnica 105 mm. Wybitych sztuk kilkadziesiąt po cenie 60 M. za sztukę. (*Tamże.*)

Włochy. Dla pozostałych rodzin po poległych na polu chwały ufundowano pamiątkowy medal bronzowy. (*Tamże.*)

Francya. Poeta francuski Maurice Barres ofiarował świeżo udzieloną mu nagrodę literacką na wybitie medali pamiątkowych dla rodzin po poległych na polu chwały literatach francuskich. Projekt wykonał Henri Nocq w porozumieniu z paryskim gabinetem numizmatycznym i pisarzami P. Bourget i Masson. Napis ułożony wedle słów psalmu Dawida i Apostoła Pawła „Credidi, propter quod locutus sum et mortuus“. Po drugiej stronie wyobrażenie wedle znanego reliefu

Fr. Rudes'a „Marsylianka“ — na łuku tryumfalnym w Paryżu, postaci niewieściej, unoszącej się ponad działami francuskimi ku zwycięstwu. (Tamże).

Waterloo. Moneta wojenna: Czekoladowo-brunatna tarcza 33 mm. VILLE DE WATTRELOS | BON-DE 5c N & CIE nad gałązką wawrzynu. Garanti par la ville 9. 1915. Rs. LEMAIRE H. Briffaut. (Tamże).

Rosya. W Rosyi od r. 1876 1 pud miedzi wystarczał na wybite miedzaków na kwotę 50 rubli. Obecnie wszakże podniosła się cena 1 pudu miedzi z 175 Rb. (przed wojną) na 60 Rb. a w handlu mniejszym na 70 Rb. Nic tedy dziwnego, iż moneta miedziana znikła obecnie z obiegu, podobnie jak na początku XIX w. kiedy bezczkami wywożono ciężkie kopieжки z powodu wygórowanej ceny miedzi. (Tamże).

Ameryka. Przetapia się olbrzymiej masy monety złotej, którą zapłaciły państwa koalicyjne Ameryce, wyrównując rachunki wojenne, przechodzi wprost siły władz rządowych. Wskutek tego wszelkie sprawy banków prywatnych zostały przez mennicę państwową odmówione z powodu przeładowania pracą i przesyłkami. (Tamże).

Kuba. Prezydent Republiki zakazał rozporządzeniem z dn. 12. VIII. 1915. wprowadzania obcej monety srebrnej, brązowej i niklowej, z wyjątkiem jedynie srebrnej i zdawkowej Stanów Zjednoczonych. (Tamże).

Algier. Bank tantejszy został upoważniony do emisji banknotów na sumę 100 milionów franków. (Tamże).

Wschodnia Afryka niemiecka. Wydano bony papierowe dla wewnętrznego użytku na 20 rupii. (Bl. f. Mész. 1915., ur. 11-12).

Madagaskar. W myśl rozporządzenia rządu francuskiego z 9. IX.

1915. surowo wzbronioną jest sprzedaż złota bez pozwolenia generał-gubernatora. (Tamże).

Egipt. Rząd angielski dopuszcza się wprost okrucieństw na wojskach australijskich, za nieprzyjmowanie w Egipcie bonów papierowych wydanych w Australii. (Tamże).

Wykopaliska.

Chwalim wieś w pow. Babimostkim w Poznańskim. W gruzach starego pieca znalazł tutaj właściciel dnia 14 stycznia 1914 r. garnek z monetami srebrnymi, z których 173 sztuki opisuje następująco W. Dersch (w *Histor. Monatsblätter* 1914. str. 190.):

I. $\frac{1}{6}$ talara (4 grosze) Anhalt Bernburg: Wiktor Fryd.: z 1754, 1758 i 1760 sztuk 40.

Brandenburg-Bayreuth: Fryderyk 1758 i 1759. szt. 2.

Brandenburg-Auspach: Chryst. Fryd. Karol Alex. z 1757. szt. 2.

Mecklenburg-Schwerin: Chryst. Ludwik II. 1754, szt. 14.

Mecklenburg-Strelitz: Ad. Fryderyk IV. z 1754-1760. szt. 15.

Pomorze szweckie: Adolf Fryd. 1759. szt. 15.

Sachsen-Hildburghausen: Ern. Fryd. Karol z 1758. szt. 1.

Trewir: arcyb. Jan Filip 1757. szt. 1.

II. Polska: Tymfy Augusta III. kor. 1754. szt. 48.

Dwuzłotówki Aug. III. kor. 1753. szt. 32.

Dwuzłotówka z Anhalt Bernburg z 1758. szt. 1.

Złotówka Jan Kaz. kor. 1665. szt. 1.

Wszystkie powyższe monety są ze złego kruszcu i są monetami wojennymi. Specjalnie zaś polskie tymfy i dwuzłotówki oraz także Anhaltskie bite były w Lipsku przez Fryderyka II. i należą do t. zw. efrimitów.

Do tego Numeru dodaje się jedną tablicę.